



SKAŁA



Szоста Niedziela Wielkanocna

6 maja 2018

17 (383)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL



OTO SŁOWO PANA

„To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich.” (J 15, 12 – 13).

Dzisiejszy fragment rozważanej Ewangelii jest kontynuacją nauki Jezusa o winnym krzewie i latoroślach. Miłość Ojca do Syna jest źródłem miłości Syna do uczniów, czyli do Kościoła. *Jak Mnie umiłowal Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Trwajcie w miłości mojej.* (J 15, 9).

Niejednokrotnie zastanawiałem się, jaki jest Bóg Ojciec, skoro pozwolił na tak wielkie cierpienie swojego Syna... Dziś Jezus odpowiada na to zapytanie. Jakże wielka, niewyobrażalna i bezgraniczna jest miłość Ojca do Syna, skoro stała się ona wzorem dla miłości Zbawiciela do grzeszników. Taką samą miłością ukochał nas Jezus... *Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich.* (J 15, 13). A to przecież uczynił Jezus dla mnie, ofiarując swoje życie za moje odkupienie i zbawienie.

Boża miłość zobowiązuje... *To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem.* (J 15, 12). Jakże niesamowicie wysoko stawia poprzeczkę wymagań Jezus swoim uczniom. Mamy kochać się wzajemnie, tak jak zostaliśmy umiłowani przez naszego Zbawiciela...

Jak to robić? Jak kochać bliźniego, skoro miłość Boża ma być wzorem miłości we wspólnocie Kościoła? Po ludzku jest to nierealne!!! Jezus... Nie potrafię być Twoim uczniem!!! Nie umiem kochać tak... miłością...

Bogu niech będą dzięki, że nie potrafię kochać taką miłością... Bo ja mam kochać Twoją Miłością... Mam kochać bliźnich Twoją Miłością, Jezus... A zatem żyj we mnie, działaj we mnie i... kochaj we mnie moich bliźnich...

Kiedy sprawuję Eucharystię, wypowiadam Twoje słowa podczas konsekracji. To Ty je mówisz przez moje usta i przez usta każdego kapłana... Kiedy przyjmuję Cię w Komunii świętej, to Ty wypełniasz sobą moje serce i moje życie...

Naucz mnie Panie nie tylko nauczać i mówić o Tobie, ale być świadkiem Twojego zamieszkania w moim sercu. Pomóż mi patrzeć na świat Twoimi oczami i kochać bliźnich Twoją MIŁOŚCIĄ...

Jezu cichy i pokornego Serca, uczyni serca nasze według Serca Twego. (Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa).

ks. Konrad

EWANGELIA NA CO DZIEŃ

6 maja 2018 - Szósta Niedziela Wielkanocna
(1J 4, 7-10)

7 maja 2018 - poniedziałek

Dzień powszedni

(J 15, 26 – 16, 4a)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Gdy przyjdzie Paraklet, którego Ja wam pošlę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On zaświadczy o Mnie. Ale wy też świadczycie, bo jesteście ze Mną od początku. To wam powiedziałem, abyście się nie załamali w wierze. Wyłączą was z synagogi. Ale nadto nadchodzi godzina, w której każdy, kto was zabije, będzie sądził, że oddaje cześć Bogu. Będą tak czynić, bo nie poznali ani Ojca, ani Mnie. Ale powiedziałem wam o tych rzeczach, abyście, gdy nadejdzie ich godzina, pamiętali, że Ja wam o nich powiedziałem”.

8 maja 2018 - wtorek

Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski

(J 10, 11-16)

Jezus powiedział: „Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, do którego owce nie należą, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza. Najemnik ucieka dlatego, że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach. Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Życie moje oddaję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia i jeden pasterz”.

9 maja 2018 - środa

Dzień powszedni

(J 16, 12-15)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi”.

10 maja 2018 - czwartek

Dzień powszedni

(J 16, 16-20)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jeszcze chwila, a nie będziecie Mnie widzieć, i znowu chwila, a ujrzycie Mnie”. Wówczas niektórzy z Jego uczniów mówili

między sobą: „Cóż to znaczy, co nam mówi: „Chwila, a nie będziecie Mnie widzieć, i znowu chwila, a ujrzycie Mnie”; oraz: „Idę do Ojca?” Mówili więc: „Cóż znaczy ta chwila, o której mówi? Nie rozumiemy tego, co powiada”. Jezus poznał, że chcieli Go pytać, i rzekł do nich: „Pytacie się jeden drugiego o to, że powiedziałem: „Chwila, a nie będziecie Mnie widzieć, i znowu chwila, a ujrzycie Mnie?” Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Wy będziecie płakać i zawodzić, a świat się będzie wesoślił. Wy będziecie się smucić, ale smutek wasz przemieni się w radość”.

11 maja 2018 - piątek

Dzień powszedni

(J 16, 20-23a)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Wy będziecie płakać i zawodzić, a świat się będzie wesoślił. Wy będziecie się smucić, ale smutek wasz przemieni się w radość. Kobieta, gdy rodzi, doznaje smutku, bo przysła jej godzina. Gdy jednak urodzi dziecko, już nie pamięta o bólu – z powodu radości, że się człowiek na świat narodził. Także i wy teraz doznajecie smutku. Znowu jednak was zobaczę, i rozraduje się serce wasze, a radości waszej nikt wam nie zdoła odebrać. W owym zaś dniu o nic nie będziecie Mnie pytać”.



12 maja 2018 - sobota
Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Łaskawej - głównej Patronki stolicy

(J 16, 23b-28)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: O cokolwiek prosilibyście Ojca, da wam w imię moje. Do tej pory o nic nie prosiliście w imię moje: proście,

a otrzymacie, aby radość wasza była pełna. Mówiłem wam o tych sprawach w przypowieściach. Nadchodzi godzina, kiedy już nie będę wam mówił w przypowieściach, ale całkiem otwarcie oznajmię wam o Ojcu. W owym dniu będziecie prosić w imię moje, i nie mówię wam, że Ja będę musiał prosić Ojca za wami. Albowiem Ojciec sam was miłuje, bo wy Mnie umiłowaliście i uwierzyliście, że wyszedłem od Boga. Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca”.

MARYJA KRÓLOWA POLSKI

Najświętsza Maryja Panna jest główną patronką Polski. Tytuł Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski posiada dla nas Polaków szczególne znaczenie, ponieważ przypomina nam on o nieustannej obecności Matki Bożej w historii polskiego narodu, zwłaszcza w najbardziej dramatycznych latach, jakie były udziałem Polaków na przestrzeni wieków.

W dniu 1 kwietnia 1656 r. w katedrze lwowskiej król Jan II Kazimierz Waza jako głowa państwa ślubował: „Ciebie za patronkę moją i za królową państw moich dzisiaj wybieram”.

8 września 1717 r. została dokonana uroczysta koronacja obrazu Matki Bożej Częstochowskiej przez biskupa Krzysztofa Szembeka, jako pierwsza na prawach papieskich poza Rzymem. Wówczas na uroczystość koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej koronami papieża Klemensa XI przybyło ok. 200 tysięcy pielgrzymów, co na owe czasy było rzeczą niespotykaną. Uroczystość stała się ogólnonarodową manifestacją wiary. Na Jasnej Górze zgromadzili się przedstawiciele wszystkich warstw społecznych - począwszy od dostojników państwowych, a skończywszy na ubogich. Otrzymane wtedy korony papieża Klemensa XI oraz perłową sukienkę z kosztownościami skradziono w nocy z 22 na 23 października 1909 r.

Propagowaniem kultu Maryi Królowej Korony Polskiej zajęło się, założone w 1730 roku, specjalne Bractwo Królowej Korony Polskiej. Tytuł Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski stał się powszechny i oficjalnie uznany, o czym świadczą słowa konstytucji sejmowej z 1764 roku: „Rzeczpospolita Polska stwierdza, że jest do swojej Najświętszej Królowej Maryi Panny w Obrazie Częstochowskim cudami stynącym zawsze nabożna i Jej protekcji w potrzebach doznająca”.

18 marca 1909 r. Pius X, na prośbę św. Józefa Bilczewskiego, wydał dekret, w którym potwierdził kult i pozwolił obchodzić święto NMP jako Królowej Korony Polskiej i ustanowił liturgiczne święto Królowej Korony Polskiej dla archidiecezji lwowskiej i diecezji przemyskiej. Papież podarował też dwie korony z diamentami, rubinami, szafirami i opalami, wykonane w Watykanie,

które przyjechały do Częstochowy kolejną 24 kwietnia 1910 r.

14 stycznia 1920 r. papież Benedykt XV rozszerzył na całą Polskę wezwanie Królowo Korony Polskiej. 27 lipca 1920 r. Episkopat Polski wobec najazdu sowieckiego ponownie wybrał Maryję na Królową Polski. W 1925 r. Pius XI rozszerzył święto NMP Królowej Polski na wszystkie diecezje w Polsce. W 1926 r. pielgrzymka polskich kobiet w podzięce za cud nad Wisłą, który miał miejsce w 1920 r. ofiarowała Matce Bożej na Jasnej Górze berło i jabłko, jako znak królewskiej godności Maryi. 16 maja 1956 r. w dniu św. Andrzeja Boboli, kardynał Stefan Wyszyński, internowany w Komańczy, napisał ponownie ślubów lwowskich. W trzechsetną rocznicę ślubów Jana Kazimierza Episkopat Polski, z inicjatywy więzionego prymasa Stefana Wyszyńskiego, dokonał ponownego zawierzenia całego narodu polskiego Maryi. 26 sierpnia 1956 roku w imieniu Polski i Polaków złożono słynne Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego. W 1962 r. Jan XXIII ogłosił NMP Królową Polski główną patronką Polski. W 1969 r. Paweł VI na prośbę prymasa Stefana Wyszyńskiego podniósł święto do rangi uroczystości. 1 kwietnia 2005 r. Jan Paweł II ofiarował i poświęcił nowe złote korony dla obrazu Matki Bożej Królowej Polski.

Rok 2017 r. był szczególnym rokiem, ponieważ w trzechsetną rocznicę koronacji obrazu jasnogórskiego, u stóp Maryi złożono szczególny dar, jakim była akcja „Żywa Korona Maryi”, która rozpoczęła się 8 września 2016 r. „Dziś pragniemy ukoronować Maryję już nie złotymi koronami, ale naszym ewangelicznym życiem. Św. Ireneusz mówił: «Chwałą Boga [jest] żyjący człowiek». Aby tak się stało, potrzeba nam nawrócenia. Dlatego też chcemy złożyć Maryi nasze duchowe dary – to one najbardziej ukazują, czy Maryja króluje w naszym życiu. Pragniemy być «Żywą Koroną Maryi» - informował o. Tomasz Tłaska, paulin, jeden z organizatorów akcji. Rzeczywiście tak się stało. Wydarzenie polegało na podjęciu konkretnego zobowiązania duchowego, np. spowiedzi po wielu latach, pojednania z kimś po długim konfliktie, porzucenia alkoholu, narkotyków,



odmawiania codziennie różańca, czytania Pisma Świętego czy innej duchowej lektury. To zobowiązanie należało wpisać na odwrocie swojego lub rodzinnego papierowego zdjęcia i przysłać na Jasną Górę. Zdjęcia były sukcesywnie umieszczane na specjalnej tablicy i prezentowane w kaplicy Matki Bożej podczas Apelu Jasnogórskiego. Potem trafiły do sali ojca Kordeckiego, by każdy mógł się na nich odnaleźć, gdy w pielgrzymce przybędzie na Jasną Górę. Także dzięki specjalnej aplikacji na smartfona, można było codziennie otrzymywać maryjną myśl. Tą drogą również składano duchowy dar dla Maryi. Akcja „Żywa Korona Maryi” odbiła się szerokim echem w kraju. Ze zdjęć i selfie w ilości ok. 30 tysięcy, została wykonana mozaika, jako dar dla Matki Bożej w Roku Jubileuszu 300-lecia koronacji Cudownego Obrazu. Po raz kolejny naród polski zapragnął uhonorować w sposób szczególny swoją Królową.

Papież Benedykt XVI, podczas audencji generalnej w dniu 22 sierpnia 2012 r. mówił: „Maryja jest Królową, ponieważ w jedyny sposób jest złączona ze swoim Synem, zarówno w ziemskiej wędrówce, jak i w chwale nieba. Wielki święty syryjski, Efreem Syryjczyk, twierdzi, że królewskość Maryi wynika z Jej macierzyństwa: Ona jest Matką Pana, Króla królów (por. Iz 9, 1-6), i wskazuje nam Jezusa jako życie, zbawienie i nadzieję dla nas. Sługa Boży Paweł VI przypominał w swojej adhortacji apostolskiej *Marialis cultus*: «W Maryi Pannie wszystko odnosi się do Chrystusa i od Niego zależy, mianowicie ze względu na Niego Bóg Ojciec od wieków wybrał Ją na Matkę, pod każdym względem świętą, a Duch Święty przyozdobił Ją darami, jakich nikomu innemu nie udzielił»”.

Powinniśmy być dumni, że mamy najwspanialszą i najlepszą Królową, jaką kiedykolwiek, ktokolwiek mógłby sobie wyobrazić.

Iwona Choromańska

OBJAWIENIA MARYJNE W XIX i XX WIEKU, UZNANE PRZEZ KOŚCIÓŁ

1. 1842 – Rzym (Włochy) – dla Alfonsa Ratisbonne’a.
2. 1846 – La Salette (Francja) – dla Maksymina i Melanii.
3. 1855 – Rimini (Włochy) – wizerunek „Mater misericordiae” porusza oczami przez wiele dni.
4. 1855 – Taggia (Liguria, Włochy) – figurka Matki Bożej wielokrotnie porusza oczami.
5. 1858 – Lourdes (Francja) – dla Bernadetty Soubirous.
6. 1871 – Pointman (Francja) – dla Eugenia Berbette i kilkorga dzieci.
7. 1877 – Gietrzwałd (ziemie polskie pod zaborem niemieckim) – dla dwóch dziewczynek (Justyny Szafryńskiej i Barbary Samulowskiej) i wielu innych osób.
8. 1906 – Quito (Ekwador) – wizerunek Matki Bożej Bolesnej porusza oczami.
9. 1917 – Fatima (Portugalia) – dla Łucji, Hiacynty i Franciszka – 6 objawień.
10. 1932 – Beauraing (Belgia) – dla pięciorga dzieci – 33 objawienia.
11. 1933 – Banneux (Belgia) – dla dwunastoletniej Marietty Beco – 8 objawień.
12. 1953 – Syrakuzy (Sycylia, Włochy) – na obrazie Niepokalanego Serca Maryi przez trzy dni pojawiają się łzy.
13. 1945-1959 – Amsterdam (Holandia) – dla Idy Peerdemann – 56 objawień.
14. 1968 – Zaitun (Egipt) – Maryja kilkakrotnie ukazuje się nad kopułą kościoła koptyjskiego.
15. 1973 – Akita (Japonia) – 101 razy figurka Matki Bożej płacze.
16. 1976 – 1988 – Finca Betania (Wenezuela) – Maryja ukazuje się kilkakrotnie Marii Esperanzie oraz grupie ludzi, liczącej 500-1000 osób.
17. 1981 – 1986 – Kibeho (Ruanda) – Matka Boża ukazuje się Alfonsine Mumureke i czterem uczennicom oraz jednej siostrze zakonnej.

Na podstawie książki Stefano de Fiores „Dlaczego Pan Bóg mówi do nas przez Maryję. Znaczenie objawień Maryjnych w naszych czasach”.

Roman Łukasik



**92-letnia Gilberte Degeimbre była ostatnią z pięciorga świadków
objawień maryjnych w Beauraing w Belgii**

PIELGRZYMKA DO WŁOCH cz.2

Kolejnym punktem naszego pielgrzymowania po Italii był Rzym, zwany dumnie "Wiecznym Miastem". Przystrójono go, ponieważ w tym dniu (21 kwietnia) stolica Republiki Włoskiej obchodzi swoje urodziny. I jak przystało na taką okazję, atmosfera zachwycała.

Dzień rozpoczęliśmy Eucharystią w bazylice Świętego Piotra w kaplicy św. Sebastiana, przy grobie z relikwiami św. Jana Pawła II. Pod głównym ołtarzem tej świątyni, tzw. papieskim, znajduje się grób księcia apostołów św. Piotra. Z kolei centralne okno (nad wejściem głównym) nazywane jest Lożą Błogosławieństw. To stąd ogłasza się miastu i światu wybór nowego papieża. Z tego też miejsca nowo-wybrany następca św. Piotra udziela swojego pierwszego błogosławieństwa „Urbi et Orbi”. Nasze kroki skierowaliśmy także do kaplicy św. Józefa, gdzie jest przechowywany Najświętszy Sakrament. Tam też znajduje się ciało św. Judy Tadeusza, apostoła, a więc mieliśmy okazję, aby podziękować za wysłuchanie naszych prośb. Pomógł on już niejednemu w sprawach trudnych i po ludzku beznadziejnych. Na placu Świętego Piotra mogliśmy także zobaczyć wmurowaną tablicę w miejscu, skąd oddano strzały 13 maja 1981 roku do św. Jana Pawła II.

Potem udaliśmy się do Koloseum, gdzie przy Łuku Konstantyna Wielkiego czekała na nas pani przewodnik. Koloseum – Amfiteatr Flawiuszów to swego czasu największy amfiteatr w rzymskim świecie. Następnie przeszliśmy przez Piazza del Colosseo w stronę jednego z siedmiu wzgórz, które tworzą Rzym – Kapitolu. Po drodze zobaczyliśmy Forum Romanum, polityczny, religijny i towarzyski ośrodek starożytnego Rzymu. Przez Via di S. Pietro in Carcere dotarliśmy na szczyt Kapitolu.

Po zejściu ze wzgórza przeszliśmy do bazyliki Świętego Jana na Lateranie. Przenajświętsza Laterańska Arcybazylika Patriarchalna, katedra biskupa Rzymu, to matka i głowa wszystkich kościołów na ziemi. Ta pierwsza publiczna budowla sakralna stanowi wzorzec dla wszystkich innych budowli tego typu w Rzymie i w świecie chrześcijańskim. Jej centralną część stanowi „ołtarz papieski”, przy którym Mszę świętą odprawia jedynie biskup rzymski czyli papież. We wnętrzu świątyni znajduje się konfesja, prowadząca do grobu Marcina V. Nad ołtarzem głównym wznosi się baldachim, a w nim relikwie głów świętych apostołów Piotra i Pawła. W budynku naprzeciwko można zobaczyć Święte Schody. Podobno pochodzą z pałacu Poncjusza Piłata; to po nich prowadzono na sąd Jezusa Chrystusa.

Kolejny punkt pielgrzymowania to bazylika Matki Bożej Większej (Matki Bożej Śnieżnej) – Santa Maria Maggiore. Tu czci się relikwie betlejemskiego żłóbka. Mozaiki pokrywające ściany nawy głównej przedstawiają sceny ze Starego i Nowego Testamentu, z Maryją ukazaną jako władczyni.

Na koniec pielgrzymowania dotarliśmy do bazyliki św. Pawła za Murami, która wywarła na nas największe wrażenie. To tutaj podziwia się medaliony z wizerunkami wszystkich zwierzchników Kościoła, poczynawszy od św. Piotra aż po obecnego Franciszka. W nawie głównej znajduje się grób św. Pawła, a nad nim łańcuch, którym go spętano w trakcie uwięzienia.

Podczas pobytu w Rzymie mieliśmy okazję spacerować jego ulicami i wejść na słynne Schody Hiszpańskie, gdzie wiosną zdobią je kwiatowe dekoracje ustawiane z okazji festiwalu kwiatów, a przy Fontannie di Trevi degustowaliśmy znakomite włoskie lody. Po zwiedzeniu tych wszystkich miejsc udaliśmy się na wspólną modlitwę Anioł Pański z papieżem Franciszkiem.

Katarzyna Mikulska, Karolina Paleczna



Grób św. Jana Pawła II



Schody Hiszpańskie



Kapitol



Bazylika św. Jana na Lateranie

CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

BŁOGOSŁAWIONY KS. MARIAN KONOPIŃSKI

Urodził się w 1907 roku we wsi Kluczewo w zaborze pruskim. Jego ojciec Walenty był kowalem, matka Weronika z domu Dobierska zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Marian był najstarszym z pięciorga rodzeństwa. Uczęszczał do niemieckiej szkoły podstawowej w Szczepankowie. Po trzech latach przeniósł się do szkoły realnej we Wronkach.

W 1919 roku, w wolnej Polsce, rozpoczął naukę w humanistycznym Progimnazjum im. Piotra Skargi w Szamotułach. Jako bardzo dobry uczeń uzyskał obniżenie czesnego, co umożliwiło naukę rodzeństwa. W 1927 roku zdał maturę z wyróżnieniem i wstąpił do seminarium duchownego w Gnieźnie. W trakcie studiów przeniósł się do seminarium w Poznaniu. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1932 roku z rąk Augusta kardynała Hlonda prymasa Polski.

Przez trzy lata był wikariuszem w parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Ostrzeszowie oraz prefektem w miejscowym Państwowym Seminarium Nauczycielskim Męskim, gdzie uczyli się przyszli nauczyciele. Jednocześnie finansował naukę młodszej siostry, która dzięki temu mogła przystąpić do egzaminu maturalnego.

Ks. Konopiński był w latach 1935-1938 wikariuszem w poznańskiej parafii Bożego Ciała, a od 1938 roku w parafii św. Michała Archaniola. Sprawował opiekę nad Stowarzyszeniem Młodych Polek. Zastąpił jako gorliwy kaznodzieja. Podjął studia socjologiczne na wydziale nauk społecznych Uniwersytetu Poznańskiego. Otrzymał propozycję rozpoczęcia studiów na katolickim uniwersytecie w Louvain w Belgii, ale zrezygnował, ponieważ częściowo finansował studia swoich dwóch siostr. Ciekawostką jest fakt, że jedna ze studiujących siostr Zofia była matką popularnej pisarki dla dzieci i młodzieży Małgorzaty Musierowicz i poety Stanisława Barańczaka.

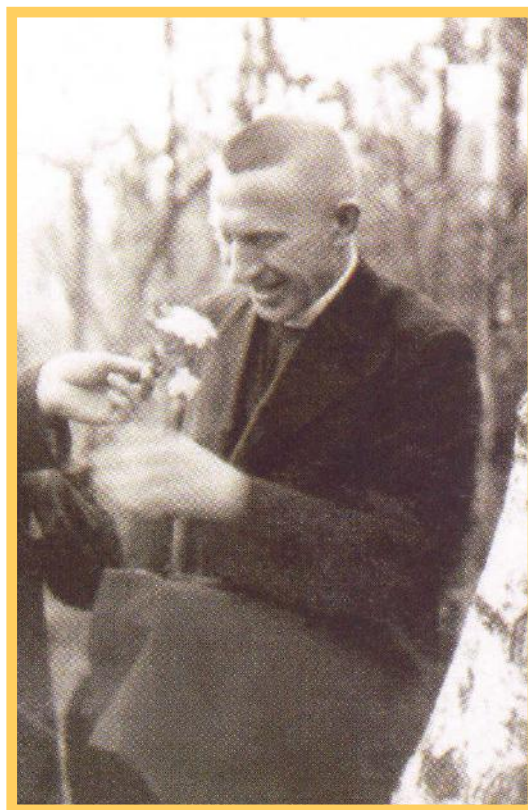
Ks. Konopiński 28 kwietnia 1939 roku otrzymał stopień kapitana rezer-

wy i po wybuchu II wojny światowej zgłosił się jako ochotnik do Wojska Polskiego. Został kapelanem 15 Pułku Ułanów Poznańskich, wziął udział w całym jego szlaku bojowym aż do kapitulacji 28 września. Walczył m. in. w bitwie nad Bzurą oraz bronił Warszawy. Po kapitulacji stolicy został internowany przez Niemców w obozie jenieckim Oflag X B nr 2 Nienburg w Dolnej Saksonii. Został z niego zwolniony w maju 1940 roku, ale nie odzyskał wolności, został bowiem aresztowany. Niemcy w ten sposób ominęli ustalenia konwencji genewskiej, która nakazywała, aby oficerów internować w obozach jenieckich, a kapelani mieli však stopnie oficerskie.

Ks. Marian trafił do obozu koncentracyjnego Neuengamme, w którym więźniowie produkowali cegły i dachówki. W czerwcu 1940 roku został przewieziony do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie otrzymał numer obozowy 26065. Przypisano go do specjalnego bloku 28, który był miejscem kazi wielu polskich kapłanów. Pracował na okolicznych polach i plantacjach, zimą przy transporcie towarów oraz odśnieżaniu. Chętnie wyręczał w pracy starszych kapłanów.

18 września 1941 roku Niemcy zaproponowali, aby polscy duchowni zapisali się na listę narodowości niemieckiej w zamian za przywileje obozowe. Żaden z polskich kapłanów nie uczynił tego. Wtedy Niemcy zakazali odprawiania Mszy św., odmawiania brewiarza, modlitw, posiadania np. różańca, sprawowania sakramentów.

26 listopada 1942 roku ks. Marian Konopiński został skierowany jako jeden z 20 kapłanów (18 polskich, 1 holenderski i 1 czeski) do pseudomedycznych badań eksperymentalnych nad ropowicą (łac. phlegmone) prowadzonych przez niemieckich „lekarzy”, którymi kierował prof. Ernest Robert oraz dr Heinrich Emil Schütz. Wszystkim wstrzyknięto zarazki i rozpoczęto obserwację. Czterech więźniów nie otrzymało żadnej po-



mocy medycznej, ośmiu leczono sulfonamidem, a grupie, w której był ks. Konopiński, podawano homeopatię.

Wkrótce jego stan zdrowia pogorszył się, zdążył się wypowiadać, otrzymać sakrament namaszczenia chorych oraz przystąpić do Komunii św., której dostarczył niemiecki ks. Steinkelde. 28 grudnia ks. Marian stracił przytomność, zmarł 1 stycznia 1943 roku. Jego ciało spłonęło w miejskim krematorium w Dachau, a w oficjalnym piśmie poinformowano rodzinę, iż miało to miejsce 5 stycznia 1943 roku oraz że powodem śmierci ks. Mariana była „ropowica prawego uda”.

„Doświadczenia” z ropowicą objęły w sumie w kilku turach ok. 40 polskich kapłanów przetrzymywanych w Dachau, niewielu z nich je przeżyło.

Ks. Marian Konopiński został beatyfikowany przez papieża Jana Pawła II w Warszawie dnia 13 czerwca 1999 roku w grupie 108 polskich męczenników niemieckiego terroru II wojny światowej.

(źródło: <http://www.swietyjosef.kalisz.pl/Dachau/35.html>)

Joanna Matkowska

WYDARZENIE NUMERU

DROGA ŚWIATŁA



Nabożeństwo Drogi Światła odbyło się w piątek 27 kwietnia. O godz. 19.00 z naszej kaplicy wyruszyli wraz z ks. Rafałem wierni z zapalonymi świecami, aby modlić się na ulicach osiedla.

Droga Światła to nabożeństwo, które ma swoje korzenie w duchowości salezjańskiej. Na szerszą skalę stała się znana w Roku Jubileuszowym 2000. Tekst nabożeństwa został opublikowany w modlitewniku wydany tego roku. Pielgrzymi udający się wówczas do Rzymu na uroczystości mogli ją odprawiać. W Krakowie po raz pierwszy odprawiono Drogę Światła w 2003 roku z duszpasterstwami akademickimi. Drogę Światła odprawia się w całym okresie wielkanocnym. Jak mówił w wywiadzie ks. dr hab. Grzegorz Ryś „Na pewno najlepszym czasem na przeżywanie Drogi Światła byłaby niedziela albo sobota wieczór, ale cały okres wielkanocny jest obchodem zmartwychwstania Jezusa. Dzień więc, wydaje mi się, nie jest tutaj aż tak istotny. (...) Samo nabożeństwo może być np. drogą do chrzcielnicy i kończyć się odnowieniem przyrzeczeń chrzcielnych. Można wprowadzić również znak paschału, za którym wędruje się pomiędzy poszczególnymi stacjami. Albo też, tak jak robimy to w Krakowie, podążać za krzyżem przewiązanym czerwoną stułą.”

W naszej parafii wierni podążali za

krzyżem uczestnicząc w 14 stacjach. Trasa wiodła ulicą Górczewską, potem przy budynku JW. Construction uczestnicy przeszli podwórzami i wyszli na ul. Pełczyńskiego, następnie ulicami osiedla Górcze doszli do ArtBemu, stamtąd przeszli na osiedle Przyjaźń i wrócili do kaplicy. Modlono się przy następujących stacjach Drogi Światła: I Jezus powstaje z martwych, II Uczniowie przy pustym grobie, III Zmartwychwstały Pan objawia się Marii Magdalenie, IV Zmartwychwstały Pan ukazuje się uczniom na drodze do Emaus, V Zmartwychwstały Pan objawia się przy łamaniu chleba, VI Zmartwychwstały Pan ukazuje się Apostołom, VII Zmartwychwstały Pan przekazuje uczniom władzę odpuszczania grzechów, VIII Zmartwychwstały Pan umacnia wiarę Tomasza, IX Zmartwychwstały Pan spotyka uczniów nad Jeziorem Galilejskim, X

Zmartwychwstały Pan przekazuje prymat Piotrowi, XI Zmartwychwstały Pan zawiera uczniom swoją misję wobec świata, XII Zmartwychwstały Pan wstępuje do Ojca, XIII Oczekiwanie z Maryją na Ducha Świętego i XIV Zmartwychwstały Pan posyła uczniom obiecanego Ducha.

Dzięki trzem gitarom, nagłośnieniu i przygotowanym tekstom pieśni nasza Droga Światła przyciągała uwagę. Najżywiej reagowały dzieci, które dołączały do nas na krótszy lub dłuższy odcinek pieszo, na hulajnogach i rowerach. Mieszkańcy przyglądali się uczestnikom drogi z balkonów, a niektórzy przechodnie zatrzymywali się i żegnali na widok krzyża. Modlitwą ogarnięto wszystkich mieszkańców.

**Mirosława Pałaszewska
fot. Adam Galas**



5 MITÓW NA TEMAT ZDROWEGO ŻYWIENIA

CZ.2

Każdego dnia jesteśmy atakowani nowościami dietetycznymi. Piramida żywienia jest non stop zmieniana i modyfikowana. To, co było uważane za słuszne, okazuje się absurdem i na odwrót.

MIT # 4 MARGARYNA LEPSZA OD MASŁA

W Polsce wciąż lekarze zalecają margaryny jako świetny zamiennik masła, smarowidło do pieczywa, składnik wypieków oraz środek dbający o nasze serce. Skłaniają nas do wyeliminowania masła na korzyść margaryn, ze względu na cholesterol, który uważany jest za zabójcę, ale to kontrowersyjny i szeroki temat na oddzielny wpis. Przyjrzyjmy się margarynom. Jest to mieszanka olejów roślinnych poddanych procesowi utwardzania (uwodornienia). Oleje roślinne, z wyjątkiem tłuszczu kokosowego, w temperaturze pokojowej występują w stanie ciekłym. Spowodowane jest to ich budową chemiczną - posiadanie wiązań nienasyconych. Aby przeprowadzić tłuszcz roślinny w postać stałą, należy uwodornić, inaczej rozerwać, wiązania nienasycone, przyłączyć wodór i otrzymamy wiązania nasycone (postać stałą). W ten właśnie sposób otrzymujemy tłuszcze trans, rodzaj tłuszczu niewystępujących naturalnie w przyrodzie. Procesowi temu muszą towarzyszyć pierwiastki spełniające rolę katalizatorów, substancji bez których powyższa reakcja chemiczna nie ma prawa zajść. Stosowane w przemyśle metale to głównie nikiel. Katalizatorem może być również platyna, ale wtedy cena margaryny byłaby przerażająca. Nikiel powoduje wystąpienie zaburzeń rozwojowych, jak również może kumulować się w nerkach, powodując ich uszkodzenie.

W ostatnich latach podjęto walkę z tłuszczami trans. W Norwegii i w USA podjęto kroki, które mają na celu wyeliminować z żywności produkty bogate w utwardzone tłuszcze roślinne. Miejmy nadzieję, że ta informacja szybko dotrze do naszego kraju. Na tę chwilę, zrezygnujmy z margaryn i wszelkiego rodzaju olejów roślinnych rafinowanych, poddanych obróbce przy wysokiej temperaturze. Pamiętajmy, aby nie używać do smażenia olejów roślinnych (wyjątek olej kokosowy), gdyż w wyniku oksydacji dochodzi do powstania szkodliwych, rakotwórczych substancji, które bezpośrednio trafiają do naszego organizmu. Oleje roślinne otrzymywane z organicznych nasion w wyniku tłoczenia w niskich temperaturach powinniśmy spożywać wyłącznie na surowo. W kwestii masła nie próbujmy na siłę zmieniać natury. Masło jest produktem naturalnym pod warunkiem, że pochodzi od krów pasących się na łące, przeżuujących trawę. Wtedy naturalnie zawiera ono witaminy rozpuszczalne w tłuszczach tj. A, D, E, K jak i składniki mineralne tj. jod, selen, miedź, cynk, chrom. Niestety o takie prawdziwe masło coraz trudniej, sklepowe produkty nazywane „masło ekstra” są z dodatkiem oleju rzepakowego. Właśnie tłuszcze trans w dużym stopniu odpowiadają za „plagę” chorób cywilizacyjnych XXI wieku.

MIT # 5 „PIJ MLEKO BĘDZIESZ WIELKI”, „MLEKO WZMACNIA KOŚCI”

Z pokolenia na pokolenie, od najmłodszych lat jesteśmy przyzwyczajani do picia krowiego mleka. Rzadziej sięgamy po roślinne odpowiedniki. Dopiero osoby ze stwierdzoną wyraźną nietolerancją cukru mlecznego tj. lak-

tozy przykładają wagę do ograniczenia lub całkowitego wyeliminowania mleka krowiego ze swojej diety. Niestety podaje się, że 2/3 populacji go nie toleruje, objawy nietolerancji nie zawsze są jednoznaczne i tak silne, aby zmotywowały nas do zmiany.

Mleka roślinne można pozyskać samemu w domu, praktycznie z każdego typu nasion/orzechów. Ze względu na dominującą na świecie uprawę soi, jej dużą dostępność, najbardziej popularnym mlekiem roślinnym jest „mleko”/napój sojowy. Pomalutku w naszych sklepach pojawiają się „mleka”: ryżowe, migdałowe, owsiane, kokosowe.

Zatrzymajmy się na chwilę i zastanówmy: jaki dorosły ssak w przyrodzie pije mleko? Odpowiedź brzmi: żaden. Mleko jest wydzieliną przeznaczoną dla młodych ssaków, posiadającą komplet składników, niezbędnych do rozwoju. Mleko każdego ze ssaków ma unikalny skład, co oznacza, że mleko każdej matki ma nieco inną zawartość substancji odżywczych.

Już na pierwszy rzut oka widać różnice, szczególnie w zawartości białka i składników mineralnych. W dodatku mleko matki jest jałowe, natomiast mleko krowie przed podaniem niemowlakowi należy poddać obróbce termicznej, która niszczy strukturę białek i unieczynnia enzymy. Tego typu pokarm wykazuje działania szkodliwe oraz uniemożliwia prawidłowe wykorzystanie składników przez niemowlęcy organizm.

1. Białko mleka

Duża ilość białka pozwala na szybki rozwój cielęcia. Znacznie szybszy niż niemowlaka, który potrzebuje znacznie więcej czasu, aby stanąć na własnych nogach. Enzym rozkładający kazeinę (główne białko mleka), tj. reninę, posiadamy tylko w okresie płodowym. Jako dorosłe ssaki, nie trawimy białka mleka co powoduje schorzenia nie tylko

przewodu pokarmowego. Nie wiążemy ciągłego stanu zapalnego zatok, kamieni jelitowych, stanów astmatycznych, idiopatycznego przewlekłego kaszlu, wszelkiego rodzaju alergii, stanów zapalnych stawów i wiele innych ze spożywanym mlekiem. Mleko krowie bez dwóch zdań zaliczane jest do silnych alergenów. Autor książki pt. *Mleko cichy morderca* mocno zaznacza, że kazeina produkuje w organizmie szkodliwą molekułę – homocysteinę, która odpowiada za zatykanie naczyń krwionośnych i osłabianie tkanki łącznej. Przyspiesza to powstawanie chorób układu krążenia.

Laktoferryne zawarta w mleku matki zwiększa wchłanianie żelaza poprzez zabieranie wolnego żelaza niezbędnego do rozwoju patogennej bakterii *E.coli*. Jednocześnie korzystnie wpływa na florę jelitową.

Glikoproteiny natomiast wiążą witaminę B12 i kwas foliowy zwiększając ich wchłanianie.

Mleko kobiece zawiera również znacznie więcej wolnych aminokwasów, niezbędnych enzymów, immunoglobulin i hormonów. Wolne aminokwasy są bezpośrednio wykorzystywane przez organizm niemowlaka bez wstępnej obróbki.

Dodatkowo lizozym działa p/bakteryjnie w przewodzie pokarmowym.

2. Węglowodany

Potrzebujemy znacznie więcej węglowodanów, które są głównym paliwem dla rozwijających się komórek, głównie komórek mózgowych. Laktaza-enzym rozkładający laktozę zanika wraz z odstawieniem dziecka od piersi matki. Oligosacharydy i laktoza pobudzają rozwój *Lactobacillus bifidus* w jelicie oraz ułatwiają wchłanianie wapnia.

3. Wapń

Jest głównym składnikiem mleka, który powoduje jego rekomendację. Czy rzeczywiście potrzebujemy tak dużo wapnia? Czy proporcja wapń/fosfor w mleku krowim jest odpowiednia? Nie potrzebujemy aż tak dużych ilości wapnia. Jednocześnie z wapniem, spożywamy dużą ilość fosforu. Stosunek wapnia do fosforu w mleku krowim jest niekorzystny dla naszych kości i zębów. Przetworzone mleko, które dostarczamy naszemu organizmowi jest kwasotwórcze. Wysokobiałkowa dieta, wysoce przetworzona, uboga w zasady

i owoce powoduje zachwianie gospodarki kwasowo-zasadowej. Organizm używa wapnia w celu powrotu do stanu równowagi we krwi. Powoduje to resorpcję wapnia z kości. Proces ten sprzyja osteoporozie. Śmiało można powiedzieć, że mleko powoduje osteoporozę. Szokujące? W świetle dzisiejszych informacji, wszelkich akcji jak rozdawanie w szkołach mleka dzieciom jako napój wzmacniający kości, na pewno szokuje. Według US Dept. of Agriculture mieszkańcy krajów wysokoprzemysłowych konsumują 200 litrów wyrobów mlecznych rocznie na osobę, co stanowi 40% ich pożywienia. Jednocześnie obserwujemy wysoki wzrost zapadalności na osteoporozę a pierwszą przyczyną śmierci są właśnie choroby układu krążenia. Wapń jest niezbędny! Natomiast, aby odpowiednio został wykorzystany potrzebujemy witaminy D jak i K2. Te dwie bardzo istotne substancje są niezbędne w leczeniu jak i profilaktyce wielu chorób m.in. miażdżycy i osteoporozy.

Wobec tego jakie są dobre źródła wapnia w diecie?

Sezam, mak, figi, migdały, amarantus, quinoa, organiczne warzywa: brokuły, natka pietruszki, jarmuż, jak również morele suszone, orzechy włoskie i laskowe. Nie skupiamy się na jedynym źródle wapnia w postaci fortyfikowanych mlek roślinnych. Włączmy do codziennej diety w/w produkty a wapnia nie powinno nam zabraknąć.

Natura idealnie zadbała o to, aby młody ssak wraz z mlekiem matki otrzymał to, czego najbardziej potrzebuje w danym momencie.

Dlatego tak istotne jest, aby matka karmiła swoje dziecko jak najdłużej. Pierwsze lata życia są kluczowym elementem w budowie odporności głównie poprzez kształtowanie odpowiedniej mikroflory jelitowej. Matka przekazuje dziecku odpowiednie przeciwciała, dzięki którym kształtuje się system immunologiczny maleństwa. Do dziś wmawia się nam, że krowie mleko jest niezbędnym produktem w diecie dzieci jak i dorosłych. Na uczelniach wyższych przekazuje się informację, że zbilansowana dieta to taka, która zawiera minimum szklankę mleka dziennie, głównie ze względu na wapń.

Zwróćmy uwagę również, że mleko dostępne w naszych sklepach znacznie odbiega od świeżego krowiego mleka. Zanim „mleko” trafi do kartoniku lub butelki, zostaje mocno przetworzone. Świadomie w tym przypadku użyłam cudzysłowu ze względu na to, że ten produkt to wyjałowiony, mocno przetworzony płyn, który silnie alergizuje i wywołujący stany zapalne organizmu. Pamiętajmy, że z mleka krowiego tego, które trafia do przetwórnicy, produkuje się również produkty mleczne tj. masło, maślanek, jogurty, śmietanę itd. Najgorszym jednak procesem jest pasteryzacja lub sterylizacja gotowego produktu. Powoduje to denaturację białek, unieczynienie enzymów. Niektóre źródła podają, że w przemyśle dodaje się rafinowane oleje roślinne przy produkcji mleka o odpowiedniej zawartości tłuszczu. Najmniej wartościowym produktem jest mleko całkowicie odtłuszczone (0%).

Powyższe argumenty pokazują nam, że zalecanie spożywania mleka krowiego przez niemowlęta jak i przez osoby dorosłe jest niesłuszne.

Żaden produkt nigdy nie zastąpi mleka matki!

Zatem „mleko samicy danego gatunku jest pokarmem dla młodych osobników tego gatunku”!

Deus Caritas est



MAŁE CO NIECO

CHŁODNIK LITEWSKI Z SZYJKAMI
RAKOWYMI

Majówkę spędziłam na Podlasiu. To chyba najbardziej wielokulturowy region polski, co najlepiej widać w kuchni podlaskiej, która łączy elementy kuchni polskiej, żydowskiej i kresowej. Teraz, gdy zaczął się sezon na botwinkę, wszędzie króluje chłodnik. To jedna z moich ulubionych sezonowych zup.

Składniki: 1 pęczek botwinki z większymi buraczkami, 3 zielone ogórki, 1 pęczek dymki, 1 pęczek koperku, 200 ml kwasu buraczanego, 200 g śmietany 30%, sól, pieprz, jajka ugotowane na twardo - 1 na 1 porcję zupy, 200 g szyjek rakowych

Botwinkę posiekać wraz z burakami i ugotować w małej ilości osolonej wody. Gdy wywar jest jeszcze gorący, dołożyć pokrojone w plasterki cebulki od dymki, następnie odstawić wywar do ostygnięcia. Gdy ostygnie, dodać: obrane i pokrojone w kostkę ogórki, posiekany szczypior i posiekany koperek oraz kwas buraczany. Na końcu doprawić całość solą i pieprzem, wymieszać ze śmietaną i wstawić do lodówki. Podawać dobrze schłodzony z jajkami na twardo pokrojonymi na ćwiartki oraz z szyjkami rakowymi.



I.Z

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: www.pocztowkizkuchni.blogspot.com

DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

6 maja, godz. 11.30, sala koncertowa Art.Bem, wstęp wolny

„Muzyczna podróż dookoła świata: Grecja” - poranek muzyczny

6 maja, godz. 18.00, sala widowiskowo-kinowa Klubu WAT, wstęp bezpłatny za okazaniem zaproszenia

„Szalone nożyczki” - komedia Paula Pörtnera w reż. Jakuba Ehrlicha

7 maja, godz. 19.00, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, ul. Powstańców Śląskich 44, wstęp wolny

„Parki narodowe USA i słynne miasta (Zachód)”

11 i 12 maja, godz. 18.00, Autodrom Bemowo, bezpłatne bilety dla mieszkańców Bemowa na stronie urzędu dzielnicy do 6 maja

Juwenalia MegaWAT - koncerty wykonawców: Sławomir, Akcent, Defis, Mig, After Party, Ich Troje, Kękę, Tede, Lady Pank i Quebonafide

12 maja, godz. 19.00, Klub Karuzela, wstęp wolny

„Karuzela Warszawy” - potańcówka i wspólne śpiewanie warszawskich piosenek

13 maja, godz. 11.30 i 13.00, sala koncertowa Art.Bem, bilety 12 zł

„Trzej bracia Chrum” - teatralny poranek bajkowy

INTENCJE MSZALNE

7. 05 – poniedziałek:

7.00: śp. Zofia i Stanisław
 7.00: śp. Janina Chłopik – 7 greg.
 7.30: śp. Jan Jurczyk – 6 greg.
 7.30: śp. Janina Romanowska – 10 r.śm.
 18.00: śp. Marianna, Piotr i Kazimierz Borowicz

8. 05 – wtorek:

7.00: śp. Jan Jurczyk – 7 greg.
 7.00: śp. Stanisław, Tekla Czerscy, Stanisława i Józef Szewc
 7.30: śp. Stanisława i Stanisław Karkowscy, c.r. Karkowskich i Wydra
 7.30: śp. Stanisława, Kazimierz, Basia, Aniela, Jan, Zofia i Wojciech
 7.30: śp. Janina Chłopik – 8 greg.
 18.00: śp. Andrzej, Irena, Stanisław Chmielewscy,
 Feliksa i Ludwik Korman

9. 05 – środa:

7.00: śp. Zofia i Stanisław
 7.00: śp. Janina Chłopik – 9 greg.
 7.30: śp. Bogdan i Jadwiga Dmochowscy
 7.30: śp. Marianna i Stanisław Kępa
 18.00: zbiorowa do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

10. 05 – czwartek:

7.00: śp. Antonina Wojtkowska z okazji imienin, Jan, Zygmunt,
 Waleria Wojtkowscy, Eugeniusz Rybak, Stanisław Bogucki, c.r.
 Zyrów, Wojtkowskich, Rybaków, Stelmachów, Godlewskich
 7.00: dziękczynno – błagalna w 4 rocznicę ślubu Anny i Łukasza
 7.30: śp. Janina Chłopik – 10 greg.
 18.00: śp. Jan Jurczyk – 9 greg.

11. 05 – piątek:

7.00: o błog. Boże i łaskę szczęśliwego przeszczerpu szpiku kostnego
 dla Tomasza
 7.00: śp. Janina Chłopik – 11 greg.
 7.30: o nawrócenie, uzdrowienie z alkoholizmu i dary Ducha Świętego
 dla Macieja w 28 urodziny
 7.30: śp. Marianna
 18.00: śp. Jan Jurczyk – 10 greg.

12. 05 – sobota:

7.00: śp. Józef Kubiński
 7.30: śp. Janina Chłopik – 12 greg.
 10.00: **Pierwsza Komunia święta**
 12.00: **Pierwsza Komunia święta**
 18.00: śp. Jan Jurczyk – 11 greg.

13. 05 – niedziela:

7.00: śp. Stanisław, Stanisława i Bożena Rosińscy
 8.30: śp. Jan Jurczyk – 12 greg.
 10.00: o błog. Boże dla całej rodziny Zawadka i jej dobroczów,
 za śp. Halinę i Adolfa Wicińskich oraz za dusze
 w czyśćcu cierpiące
 11.30: śp. Janina Chłopik – 13 greg.
 13.00: za Parafian
 16.00: śp. Elżbieta Duszyńska – 1 r.śm.
 18.00: śp. Marian Czapski – 8 r.śm.
 20.00: dziękczynna z prośbą o błog. Boże, świętość życia
 i potrzebne łaski dla ks. Konrada w 18 rocznicę święceń
 kapłańskich

GRUPY I WSPÓLNOTY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Rafał Łaskawski

Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Rafał

Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:

wt. 16.30-18.00

czw. 10.00-11.30

prezes – Barbara Tywonek

opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Grupa studencka

czw. godz. 20.00 – ks. Konrad

Schola studencka

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Rafał Łaskawski

Skauci Europy

(Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”)

dziewczynki 8 -12 lat: Julia Cendrowska

tel. 500 025 099; jucen@tlen.pl

dziewczynki 12 -16 lat: Kasia Stachowska

tel. 669 230 300; ruda.kasia21@gmail.com

chłopcy 8 -12 lat: Andrzej Filipek

tel. 531 135 576; andrzejfilipek1996@gmail.com

chłopcy 12 – 16 lat: Paweł Dąbrowski tel. 737 461 218:

dabrowski.pawel.97@gmail.com

Scholka dziecięca

Joanna Kielczewska-Włodarczyk,

j.kielczewska@onet.eu

„Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

Wspólnota Ojców p.w. św. Józefa

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII

NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu

piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

niedziela – po Mszy św. o 20.00

KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 226641099; fax 226652626

dyżury:

ks. proboszcz: poniedziałek

ks. Rafał: wtorek i piątek

ks. Konrad: środa i czwartek

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 226651971,

xjan@poczta.fm

ks. Rafał Łaskawski – wikariusz, tel. 226665263

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 226665264

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 226665265

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Pan Jezus przypomina nam dzisiaj o przykazaniu miłości: „abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem”. To przykazanie jest wciąż aktualne i powinno nas zachęcać do odkrywania coraz większych pokładów miłości w nas samych. A jeżeli trudno je odnaleźć w sercu, to trzeba modlić się i prosić Zbawiciela, aby nas nią nappełnił.

2. Codziennie w maju gromadzimy się, aby uczcić Maryję, śpiewając litanie loretańską. Na nabożeństwo majowe zapraszamy po Mszy św. o godz. 18.00.

3. We wtorek przypada Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, patrona Polski i chrześcijańskiego ładu moralnego. Trwajmy na modlitwie za naszą Ojczyznę.

4. W następną niedzielę obchodzimy Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego.

5. Od piątku będziemy przyzywać Ducha Świętego jako przygotowanie do Uroczystości Zielonych Świąt. Modlitwy nowenny odmawiać będziemy podczas nabożeństwa majowego.

6. Dziś o godz. 16.00 spotkanie Kół Żywego Różańca.

7. Dziś przed kościołem zbieramy datki na pomoc dla rodzin w Aleppo w Syrii. Fundusz wsparcia można zasilić każdego dnia wrzucając ofiary do skarbonki na filarach kaplicy. Można też wpłacać na bankowe konto parafii z dopiskiem: „Rodzinom w Aleppo”.

8. W najbliższą sobotę dzieci klas komunijnych po raz pierwszy w pełni będą uczestniczyły we Mszy św. Uroczystość ta będzie poprzedzona sakramentem pokuty. Dzieci przystępujące po raz pierwszy do spowiedzi i Komunii św. polecamy modlitwom naszych Parafian.

9. W tym tygodniu mamy wolne intencje mszalne.

10. Ofiary składane na tacę w przyszłą niedzielę przeznaczone będą na budowę naszej nowej świątyni.

W przyszłą niedzielę 13 maja o godz. 21.00 wyruszy z naszej kaplicy „procesja fatimska”. Zapraszamy do wspólnej modlitwy różańcowej ze świecami w dłoniach.

PRZEZ SAKRAMENT CHRZTU ŚWIĘTEGO DO WSPÓLNOTY KOŚCIOŁA ZOSTAŁY PRZYJĘTE DZIECI:

Maksymilian Smoliński, Filip Sebastian Pękala, Filip Martin, Zbigniew Łukasik

ZAPOWIEDZI:

Jan Aleksander Przybyła – kawaler z par. św. Anny w Warszawie i **Aleksandra Sudak** – panna z par. tut.

Kamil Łukasz Ślusarczyk – kawaler i **Magdalena Maria Lato** – panna, oboje z par. tutejszej

Mateusz Bolesław Mydlak – kawaler z par. św. Andrzeja Apostoła w Warszawie i **Anna Bieńkowska** – panna z par. tutejszej

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.

Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.

oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz

adres redakcji: redakcja@swlukasz.waw.pl